

# ZAGADKA WARSZAWSKA IK4g15

Pan kotek był chory i leżał w łóżeczku.  
I przyszedł kot doktor: "Jak się masz, koteczku?"  
"Źle bardzo" – i łapkę wyciągnął do niego.  
.....

Tym razem zagadkę rozpoczynam bajką z mojego dzieciństwa. Oczywiście będzie ona miała związek z zagadkową ulicą.

Wybór ulicy nie był łatwy. Przecież nie każda ulica Warszawy jest „zagadkowa” i wyjątkowo ciekawa. Podczas niedzielnego spaceru trafiłem na tę trochę zaniedbaną, różnorodną a zarazem historycznie ważną warszawską ulicę.

Początki sięgają XVIII wieku. Droga narolna weszła w skład jednej z kilku „Osi”. Nosiła inną nazwę i była znacznie dłuższa. Pod koniec wieku została przecięta i jeden odcinek otrzymał dzisiejszą nazwę. Ulica szybko się zabudowywała. Powstawały zakłady i kamienice. Wybudowano kościół. Otwierano kina. W 1908 roku poprowadzono tędy tramwaj, dziś nieużywane szyny wystają z brukowej jezdni na zachodnim odcinku ulicy. Do II WŚ ulica porównywana była z ulicą Marszałkowską.

Lata 1940-1945 to był oddzielny rozdział ulicy.

Po zniszczeniach wojennych i wyburzeniach powojennych przy ulicy pozostało zaledwie kilka budynków i kościół. Puste miejsca zabudowano w latach 1950-1060 przeciętną architekturą a ulica straciła dawną ważność. Niedawno przeprowadzono rewitalizację wschodniego fragmentu ulicy.

Poniższe fotografie przedstawiają ulicę oraz jej zabudowę dzisiaj.



I na koniec zagadkowe pytania:

1. jaka to ulica (proszę wymienić obecną nazwę ulicy),
2. jaki związek ma ww. bajka z zagadkową ulicą,
3. jaką rolę pełniła ulica w latach 1940-1945,
4. jaką nazwę nosił plac na jednym z końców ulicy i od czego ona pochodziła.

Rozwiązania zagadki proszę przysyłać do godz. 23:00 w środę 6 maja na adres [S.Zurawski@il.pw.edu.pl](mailto:S.Zurawski@il.pw.edu.pl) z dopiskiem (temat) „zagadka-IK4g15” oraz podaniem swojego imienia i nazwiska.